

**Sygn. akt I C 797/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny**

Przewodniczący – SSO Juliusz Ciejek

Protokolant – sekr. sąd. D. N.

po rozpoznaniu w dniu (...) w Olsztynie,

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. J. (1)**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w S.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.000 (trzydzieści pięć tysięcy) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 412 zł 37 gr (czteryście dwanaście złotych trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. przyznaje biegłemu L. G. (1) kwotę 31 zł 97 gr (trzydzieści jeden złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem wynagrodzenia za złożenie ustnej uzupełniającej opinii na rozprawie w dniu (...) którą to kwotę nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie);

V. nie obciąża powoda nieuiszczonymi w sprawie kosztami sądowymi w części, w jakiej przegrał proces;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 1.951 zł 05 gr (jeden tysiąc dziewięćset pięćdziesiąt jeden złotych pięć groszy) tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 797/13

## UZASADNIENIE

Powód J. J. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 90.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia (...) do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, podał, że w dniu (...) uległ wypadkowi komunikacyjnemu w trakcie przechodzenia przez jezdnię na przejściu dla pieszych. Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność i wypłacił kwotę 10.000 złotych. W wyniku zdarzenia powód doznał licznych obrażeń, które wymagały leczenia przeciwbólowego, operacyjnego i rehabilitacyjnego. Do dnia dzisiejszego powód zmaga się z bólem nogi, dodatkowo cierpi on na zaniki pamięci, ma problemy z koncentracją i równowagą (k. 3-12).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew przyznał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi bezsporną część zadośćuczynienia w kwocie 10.000 złotych, która to kwota w pełni rekompensuje doznaną przez powoda krzywdę. Przy uwzględnieniu wysokości roszczenia pozwany wziął pod uwagę cierpienia fizyczne i psychiczne powoda, ich nasilenie, trwałość następstw oraz ich konsekwencje w życiu prywatnym i społecznym oraz wiek powoda. Pozwany zakwestionował również roszczenie odsetkowe, wskazując, że powinny one zasądzone dopiero od daty wyrokowania (k. 141-146).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu (...) powód J. J. (1) został potrącony przez samochód osobowy marki B. (...) w trakcie przechodzenia przez jezdnię na przejściu dla pieszych. Sprawca wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie.

(bezsporne)

Powód nie pamięta okoliczności, w jakich zaistniało zdarzenie drogowe. Bezpośrednio po wypadku komunikacyjnym został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do Wojewódzkiego Szpitala (...) w O.. W badaniach obrazowych stwierdzono złamanie nasady i przynasady kości piszczelowej prawej z podgłogowym złamaniem kości strzałkowej. Rozpoznano również ranę tłuczoną głowy ze wstrząśnieniem mózgu. Wykonane w dniu (...) badanie TK kręgosłupa wykazywało układ kostny bez zmian urazowych.

W dniu (...) powód został poddany leczeniu operacyjnemu z otwartą repozycją złamania i stabilizacją płytkową wraz z przeszczepami kostnymi mrożonymi.

W dniu (...) powód został wypisany ze szpitala z zaleceniem chodzenia o kulach łokciowych z bezwzględny zakazem obciążania kończyny dolnej prawej, oraz zażywania leków przeciwbólowych w razie nasilenia dolegliwości oraz stosowania leku o nazwie C. (jeden zastrzyk raz dziennie podskórnie przez 6 tygodni).

Powód był kontrolowany w poradni ortopedycznej z uzyskaniem zrostu kostnego. Kontynuował także leczenie w poradni neurologicznej, poradni zdrowia psychicznego i u psychologa.

Badanie RTG wykonane w dniu (...) wykazało zrost kostny bliższej nasady i przynasady kości piszczelowej prawej po zespoleniu płytką.

W okresie od (...) do (...) powód odbył w MSWiA w O. ćwiczenia usprawniające w warunkach rehabilitacji dziennej, następnie w okresie od (...) do (...) przeszedł rehabilitację w szpitalu w C. oraz w (...) w szpitalu w G.. W trakcie hospitalizacji w szpitalu w G. uzyskano poprawę chodu praktycznie bez utykania oraz poprawę wydolności naprzemiennego chodu, w tym po schodach. Stwierdzono również pełne zgięcie i śladowy deficyt wyprostowania stawu kolanowego.

(dowód: dokumentacja medyczna, k. 16-67, karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 202)

Po zabiegu operacyjnym pozostała na ciele powoda blizna pooperacyjna kolana schodząca na podudzie. Zaniki mięśniowe podudzia wynoszą ok. 1 cm. Chód jest wydolny, aczkolwiek przy użyciu kul. Powód zgłasza bóle kolana prawego podczas dłuższego chodzenia i siedzenia. W dalszym ciągu – ze względu na zgłaszane bóle kolana prawego – jest poddawany zabiegom rehabilitacyjnym i konsultacjom specjalistycznym.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu, L. G., k. 188, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, k. 267, skierowanie, k. 268)

Aktualny stan zdrowia powoda pod względem urazów ortopedycznych jest dobry bez istotnego utrudnienia w codziennym życiu. W wyniku leczenia wraz z intensywną rehabilitacją uzyskano pełną ruchomość stawu kolanowego.

W przyszłości mogą się pojawić zmiany zwyrodnieniowe stawu kolanowego, których wystąpienie jest uzależnione od trybu życia.

Występujące po przebytych urazach głowy objawy mają charakter subiektywnych zaburzeń nerwicowych i nie utrudniają w znacznym stopniu funkcjonowania w życiu codziennym. Powód w dalszym ciągu skarży się na osłabienie pamięci, zawroty głowy, zaburzenia snu, lęku i niepokoju, przyjmuje lek o nazwie B.. Wymaga okresowej kontroli w poradni neurologicznej i u psychologa, ale rokuje możliwość pełnego powrotu do sprawności sprzed wypadku w zakresie schorzeń neurologicznych.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu, L. G., k. 188, pisemna opinia uzupełniająca biegłego L. G., k. 214, pisemna opinia biegłego z zakresu neurologii, G. P., k. 203-204, pisemna opinia uzupełniająca biegłego G. P., k. 251)

Wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia (...) powód doznał 18% trwałego uszczerbku na zdrowiu, w tym:

- 10% z tytułu nerwic i innych utrwalonych skarg subiektywnych powstałych w następstwie urazów czaszkowo-mózgowych lub po ciężkim uszkodzeniu ciała,
- 8% z tytułu przebytego złamania nasady i przynasady kości piszczelowej oraz przebytego złamania podgłowego kości strzałkowej prawej.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu, L. G., k. 188, pisemna opinia biegłego z zakresu neurologii, G. P., k. 203-204, pisemna opinia uzupełniająca biegłego G. P., k. 251)

Orzeczeniem z dnia (...) Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w O. zaliczył powoda do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia (...)

(dowód: orzeczenie, k. 50)

W chwili wypadku komunikacyjnego powód przebywał na emeryturze, której wysokość odpowiadała 50% normalnego świadczenia. Prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie handlu artykułami spożywczymi.

(dowód: zeznania powoda J. J., k. 271-272, płyta CD, k. 273)

Pismem z dnia (...) pozwany powiadomił o przyznaniu powodowi kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podał, że ostateczna decyzja w sprawie zostanie podjęta po uzyskaniu opinii lekarskiej określającej uszczerbek na zdrowiu, zwracając się jednocześnie z prośbą o dosyłanie na bieżąco dalszej dokumentacji medycznej w celu ustalenia terminu komisji lekarskiej.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 156)

W piśmie z dnia (...) pozwany poinformował, że na dzień dzisiejszy likwidacja przedmiotowej sprawy nie może zostać zakończona. W nawiązaniu do pisma z dnia (...) zwrócił się z prośbą o przesłanie bieżącej dokumentacji medycznej z poradni chirurgicznej/ortopedycznej oraz poinformowanie o przewidywanym terminie zakończenia leczenia.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 155)

Pismem z dnia (...) pozwany przyznał kwotę 10.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienie w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia (...) Podkreślił jednocześnie, że w pismach z dnia (...) i (...) informowano o konieczności uzupełnienia wniosku stosowną dokumentacją medyczną, która umożliwi ocenę pełną następstw wypadku komunikacyjnego. Wskazał, że przedmiotowa decyzja jest decyzją ostateczną w sprawie, a wypłacona kwota stanowi należne zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

(dowód: pismo z dnia (...), k. 15)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w wysokości żądanej przez powoda.

W niniejszej sprawie nie była kwestionowana sama zasada odpowiedzialności strony pozwanej za następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia (...) Pozwany zresztą wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 10.000 złotych.

Sporna była natomiast wysokość zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej powód doznał w wyniku zdarzenia drogowego z dnia (...)

Odnosząc się do wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, należy podkreślić, iż w myśl przyjętego w doktrynie i ugruntowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu, zadośćuczynienie określane na podstawie art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. winno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną. Zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiaru krzywdy i szkody niemajątkowej. Na krzywdę poszkodowanego składają się z kolei cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi i nieodwracalnymi. Kwota zadośćuczynienia nie może być jednak nadmierna, winna być należycie wyważona i utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 r., II CR 94/85).

Tak więc z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, podtrzymywany w późniejszym orzecznictwie, zachował aktualność również w obecnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00).

W ostatnim czasie w judykaturze podkreśla się jednak, iż stopa życiowa ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03).

Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może również oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07, LEX nr 351187).

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze w szczególności rodzaj doznanych przez niego obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpienia oraz skutki w zakresie ogólnej zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie. Nie bez znaczenia w tej mierze był stwierdzony u powoda w toku postępowania sądowego uszczerbek na zdrowiu.

Przy ocenie rozległości urazów, jakich powód doznał w wyniku zdarzenia drogowego z dnia (...), Sąd oparł się na opiniach biegłych z zakresu narządu ruchu i traumatologii, L. G. (1) oraz z zakresu neurologii, G. P. (2). Zdaniem Sądu, wskazane wyżej opinie są spójne i rzeczowe, a nadto odpowiadają na wszystkie postawione biegłym pytania,

zwłaszcza w zakresie procentowanego uszczerbku na zdrowiu oraz zawierają jasne i logiczne uzasadnienie końcowych wniosków, przez co są merytorycznie zasadne. Po doręczeniu uzupełniającej opinii biegłego neurologa G. P. (2)nie wnoszono dalszych zastrzeżeń, co pozwala przyjąć, że konkluzje w tej opinii zawarte nie były ostatecznie przez strony kwestionowane.

W związku z zarzutami do opinii L. G. (1)zgłoszonymi przez stronę powodową biegły został przesłuchany na rozprawie w dniu (...) na której podtrzymał wcześniejszą opinię oraz szczegółowo i wyczerpująco odniósł się do stanowiska powoda. Wnioski biegłego co do zakresu doznanych obrażeń ciała zostały rzetelnie i stanowczo przedstawione. Co więcej, wobec zastrzeżeń co do sposobu przeprowadzenia badania powoda i ustalenia różnicy w długości nóg biegły dokonał ponownego pomiaru, który wykazał, że kończyny są równe i nie zachodzi między nimi jakakolwiek różnica. Istotne jest przy tym, że po oddaleniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy powód, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, nie złożył zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

W oparciu o przywołane opinie biegłych Sąd uznał więc, że w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia (...) powód doznał 18% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd co do zasady dał wiarę także zeznaniom świadków B. J. i K. T., które w głównej mierze – w zakresie opisu zachowania powoda po wypadku komunikacyjnym – pokrywały się z opinią biegłego neurologa, G. P. (2). Aczkolwiek trwałość i charakter zmian neurologicznych spowodowanych urazem głowy oraz ich wpływ na codzienne funkcjonowanie powoda należało ocenić przez pryzmat opinii biegłego neurologa dysponującego niezbędną i specjalistyczną wiedzą medyczną z zakresu schorzeń układu nerwowego.

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, iż stopień uszczerbku na zdrowiu powoda nie był jedyną przesłanką ustalenia wysokości dochodzonego przez niego zadośćuczynienia. Sąd miał bowiem na uwadze, poza samym uszczerbkiem i jego konsekwencjami, szereg innych okoliczności, m.in. intensywność i czas trwania ich cierpień, obniżających jakość życia powoda.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd miał na względzie fakt, że powód bezpośrednio po wypadku komunikacyjnym został przewieziony do szpitala, w którym przebywał przez okres ok. 2 tygodni. W trakcie hospitalizacji stosowano środki uśmierzające ból, a powód przeszedł zabieg operacyjny polegający na otwartej repozycji złamania i stabilizacji płytkowej oraz przeszczepach kostnych mrożonych. Po wyjściu ze szpitala dostał zalecenie m.in. chodzenia przy kulach łokciowych z bezwzględnym zakazem obciążania kończyny dolnej prawej oraz zażywania leków przeciwbólowych w sytuacji nasilenia dolegliwości.

Powód trzykrotnie przebywał w placówkach medycznych w celu podjęcia rehabilitacji i usprawnienia narządu ruchu, a ostatni raz na przełomie (...) a zatem po przeszło roku od daty wypadku komunikacyjnego. Okoliczność ta świadczy o intensywności prowadzonego procesu rehabilitacyjnego, który wymagał od powoda poświęcenia czasu, dość długich pobyków poza miejscem zamieszkania i dużego zaangażowania, zwłaszcza fizycznego. Chodzenie przy użyciu kul z pewnością zaś powodowało pewnego rodzaju dyskomfort i ograniczało możliwość swobodnego poruszania się.

Mimo upływu dwóch lat od wypadku komunikacyjnego powód w dalszym ciągu zgłasza występowanie bólu w kolanie prawym oraz jest kierowany na różnego rodzaju zabiegi rehabilitacyjne, o czym świadczą skierowania przedłożone na rozprawie w dniu (...)Z uwagi na stan zdrowia powód wymaga okresowych wizyt kontrolnych w poradni neurologicznej oraz u psychologa. Ze względu na doznane obrażenia powoda zaliczono do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia (...)

Nie można pominąć, że skutek wypadku komunikacyjnego doszło do powstania u powoda cerebrastenii pourazowej skutkującej 10% trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Aktualny stan zdrowia powoda jest jednak dobry, a występujące po przebytych urazie głowy objawy (osłabienie pamięci, zawroty głowy, zaburzenia snu, lęk i niepokój) mają charakter subiektywnych zaburzeń nerwicowych. Objawy te nie utrudniają w znacznym stopniu funkcjonowania w życiu codziennym, ale mimo wszystko są przez powoda odczuwane. Powód rokuje szansę pełnego powrotu do stanu neurologicznego, jaki istniał przed zdarzeniem z dnia (...) Jak podkreślił biegły neurolog G. P. (2), każdy przypadek

cerebrastenii pourazowej kończy się całkowitym powrotem do zdrowia w zakresie struktur ośrodkowego układu nerwowego, a utrzymujące się objawy subiektywne nie są w żaden sposób mierzalne i zależą od osobowości osoby poszkodowanej. Odczuwanie w sensie subiektywnym negatywnych konsekwencji urazu głowy z jednej strony miało wpływ na podwyższenie zadośćuczynienia, a z drugiej na jego zasądzenie w rozsądnych obiektywnie postrzeganych granicach, zdecydowanie niższych niż te określone żądaniem pozwu.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z jednej strony należało mieć na względzie fakt, że w wyniku wypadku komunikacyjnego powód doznał złamania kości piszczelowej i kości strzałkowej prawej, a z drugiej to, że zastosowane leczenie, obejmujące również intensywnie prowadzoną rehabilitację, doprowadziło do uzyskania zrostu kostnego oraz uzyskania pełnej ruchomości stawu kolanowego. Zarówno kolano, jak i staw skokowy są sprawne i nie wymagają dalszego leczenia.

W oparciu o zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację medyczną oraz opinię biegłego L. G. (1) Sąd uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż powód w następstwie wypadku komunikacyjnego doznał innych obrażeń ciała związanych z kręgosłupem, biodrami i kostkami. Biegły zaznaczył, że w trakcie badania powód zgłaszał dolegliwości miejscowe związane tylko z wypadkiem komunikacyjnym. Pozostałe dolegliwości – nawet gdyby były wielomiejscowe – absolutnie nie mają związku z wypadkiem, tym bardziej że w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek adnotacji medycznej wskazującej na wykonanie badań dodatkowych i leczenie innych urazów. W dokumentacji medycznej podczas przyjęcia powoda do szpitala nie odnotowano przebiegu innych schorzeń, które byłyby następstwem wypadku komunikacyjnego.

Obecnie stan zdrowia powoda jest zadowalający i doznane urazy ortopedyczne nie mają istotnego przełożenia na czynności podejmowane w życiu codziennym. Biegły ortopeda L. G. (1) zauważył, że nie wystąpiły u powoda zaburzenia osi kończyny dolnej prawej, koślawość ani szpotawość kolana czy też wreszcie niestabilność lub przykurcz stawu kolanowego, a to są bardzo częste konsekwencje tego typu urazów. Wprawdzie mogą pojawić się u powoda zmiany zwyrodnieniowe, aczkolwiek biegły podkreślił, że powód jest osobą starszą i z uwagi właśnie na swój wiek może odczuwać te zmiany w obrębie kręgosłupa i kostek. Ujawniane w trakcie badania przez biegłego neurologa zmiany wytwórczo zwyrodnieniowe kręgosłupa wskazują na ich samoistność, w szczególności jeśli zważy się na fakt, że powód po wypadku komunikacyjnym nie był leczony ze względu na uraz kręgosłupa, a wykonane w dniu (...) zdjęcie RTG nie wykazało żadnych zmian urazowych w układzie kostnym kręgosłupa.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności, Sąd doszedł do wniosku, że w pełni adekwatną kwotą z tytułu zadośćuczynienia za doznaną w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia (...) będzie kwota 45.000 złotych. Niemniej jednak od tak ustalonej kwoty należało odliczyć świadczenie wypłacone przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego, czyli 10.000 złotych. Co prawda na podstawie pisma z dnia (...) można mieć wątpliwości, z jakiego tytułu kwota 10.000 złotych została wypłacona – czy z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę czy z tytułu odszkodowania, to powód na rozprawie w dniu (...) przyznał, że bezspornie powyższą kwotę przyznano tytułem zadośćuczynienia. A zatem zasądzeniu na rzecz powoda podlegała kwota 35.000 złotych, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c. W pozostałym zakresie powództwo jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw zostało oddalone (vide: pkt I i II sentencji wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od daty zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie, czyli od dnia (...) Zgodnie z art. 316 § 1 zd. 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Dopiero po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych z zakresu traumatologii i narządu ruchu oraz neurologii można było dokonać rzetelnej i w pełni wiarygodnej oceny następstw wypadku komunikacyjnego z dnia (...) i tym samym rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Zwłaszcza że powód wskazywał w uzasadnieniu pozwu, że powrót do zdrowia w zakresie doznanych obrażeń narządu ruchu następuje bardzo powoli, a ta okoliczność nie znalazła odzwierciedlenia we wnioskach końcowych opinii biegłego L. G. (1), który stwierdził, że leczenie powoda zostało przeprowadzone z bardzo dobrym efektem. Ponadto na rozprawie w dniu (...) powtórzono badanie fizykalne powoda i stwierdzono, że nie występuje różnica w długości kończyn dolnych,

nawet ta sygnalizowana przez biegłego w pisemnej opinii, tj. 0,5 cm, a ta kwestia była podnoszona przez powoda jako jedna z tych, które rzutują na wysokość żadanego zadośćuczynienia.

Istotne jest przy tym, że z pism kierowanych przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego wynika, iż dwukrotnie wzywano powoda do przedłożenia dokumentacji medycznej, w tym z poradni chirurgiczno-ortopedycznej, na podstawie której możliwa byłaby całościowa ocena stanu zdrowia powoda i wpływu doznanych wskutek wypadku komunikacyjnego obrażeń na funkcjonowanie w życiu codziennym. Z pism tych można również wywnioskować, że powód nie reagował na prośby pozwanego towarzystwa i nie przedkładał stosownej dokumentacji, a pozwany ostatecznie przyznał zadośćuczynienie w oparciu o posiadane i niezbyt szczegółowe informacje. Nie można zatem czynić pozwanemu zarzutu, że nie dążył do należytego wyjaśnienia okoliczności mających wpływ na wysokość przyznawanego świadczenia, skoro powód w tym przedmiocie nie wykazywał żadnego zainteresowania i nie próbował wykazać następstw zdrowotnych wypadku komunikacyjnego. Powyższe również przemawiało za zasądzeniem odsetek od daty późniejszej niż domagała się tego sama strona powodowa.

Stan rzeczy uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia został ujawniony w trakcie toczącego się postępowania sądowego, a przeprowadzone dowody, w szczególności dowód z opinii biegłych, potwierdził i jednocześnie wykluczył szereg okoliczności mających wpływ na zakres krzywdy i w konsekwencji wysokość należnego z tego tytułu świadczenia.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że o opóźnieniu w spełnieniu przez stronę pozwaną świadczenia obejmującego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę można mówić dopiero od daty zamknięcia rozprawy, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem jako bezzasadnego dalej idącego roszczenia odsetkowego (vide: pkt I i II sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. W niniejszym postępowaniu powód dochodził zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 90.000 złotych, przy czym ostatecznie utrzymał się z żądaniem w wysokości 35.000 złotych. Oznacza to, że strona powodowa wygrała proces w ok. 39% (35.000 złotych/90.000 złotych x 100%), a strona pozwana – w ok. 61%.

Powód poniósł następujące koszty procesu: częściowo uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 400 złotych, uiszczona i wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłych w kwocie 600 złotych oraz koszt zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 złotych. Z kolei pozwany poniósł jedynie koszt zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Tym samym powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 2.206,37 złotych (61% x 3.617 złotych), a pozwany powodowi – kwotę 1.794 złotych (39% x 4.600 złotych). Po skompensowaniu tych kosztów powód jest obowiązany zwrócić stronie pozwanej kwotę 412,37 złotych (vide: pkt III sentencji wyroku).

W pkt IV sentencji wyroku Sąd przyznał biegłemu z zakresu traumatologii i narządu ruchu, L. G. (1) wynagrodzenie za złożenie na rozprawie w dniu (...) ustnej uzupełniającej opinii, w której ustosunkował się do zastrzeżeń strony powodowej. Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym, stawka wynagrodzenia biegłych powołanych przez sąd za każdą rozpoczętą godzinę pracy, zwana dalej „stawką”, wynosi – w zależności od stopnia złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunków, w jakich opracowano opinię – od 1,28% do 1,81% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa, zwanej dalej „kwotą bazową”. Z kolei § 7 powołanego rozporządzenia stanowi, że wynagrodzenie za wykonaną pracę biegłych z dziedziny medycyny, w zakresie czynności opisanych w załączniku nr 1 do rozporządzenia, można określić według stawki albo taryfy zryczałtowanej wskazanej w tym załączniku. Ze względu na zmianę od dnia (...) wysokości kwoty bazowej stanowiącej podstawę wyliczenia należnego biegłemu wynagrodzenia stanowiła kwota 1.766,46 złotych. Przy uwzględnieniu aktualnie obowiązującej kwoty bazowej za jedną godzinę pracy biegły może otrzymać wynagrodzenie od 22,61 złotych do 31,97 złotych.

O brakującej opłacie sądowej od pozwu w kwocie 4.100 złotych (należna opłata od pozwu 4.500 złotych minus uiszczona przez powoda kwota 400 złotych) oraz brakującej zaliczce na wynagrodzenie biegłych w kwocie 902,69 złotych (na biegłych wydano łącznie 1.502,69 złotych, a powód wpłacił zaliczkę w kwocie 600 złotych) Sąd orzekł na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując je ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa. Skoro pozwany przegrał niniejszy proces w 39%, to ściągnięciu podlegała kwota 1.951,05 złotych ( $39\% \times 5.002,69$  złotych).

W odniesieniu do powoda Sąd postanowił odstąpić od obciążania go nieuiszczonymi w sprawie kosztami sądowymi w części, w jakiej przegrał proces, uznając, że zachodzą podstawy do zastosowania art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Po pierwsze, powództwo o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady okazało się słuszne, a jego wysokość zależała od uznania Sądu i wyniku przeprowadzonego dowodu z opinii biegłych. Po drugie, Sąd miał na uwadze sytuację majątkową i zdrowotną powoda oraz fakt, że częściowo partycypował w kosztach przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych.